

Wstęp

Zasada równości jest powszechnie i bez żadnych wątpliwości uznawana za zasadę prawa postępowania cywilnego. Ma ona źródło w konstytucyjnej zasadzie równości wszystkich obywateli wobec prawa¹. Przepis art. 32 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, a art. 32 ust. 2 Konstytucji RP wprowadza zakaz dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Przewidziana w cytowanym przepisie zasada równości jest uznawana za zasadę mającą wprost zastosowanie do postępowania cywilnego; na jego gruncie nazywana jest zasadą równości stron w postępowaniu cywilnym².

Mimo że zasada równości nie została sformułowana wprost w KPC³, została powszechnie i bez wątpienia przyjęta w literaturze przedmiotu za obowiązującą zasadę postępowania cywilnego. Jej obowiązywanie da się wyinterpretować z wielu norm zawartych w KPC, w związku z czym nie może ulegać wątpliwości, że zasada ta ma charakter wiążący wobec sądu orzekającego w sprawie. Związanie omawianą zasadą

¹ Tak samo *K. Piasecki*, Postępowanie sporne rozpoznawcze, Warszawa 2004, s. 88; również włoscy procesualiści wywodzą zasadę równości stron z art. 3 włoskiej konstytucji – szczególnie na ten temat patrz *F. Carpi*, La protection de procedure judiciaire des droits de l'homme au niveau national et international, (w:) Z zagadnień prawa cywilnego, Białystok 1991, s. 233; patrz też np. *E. Wengerek*, Zasada równości stron w procesie cywilnym, PiP 1955, z. 11, s. 778 i n.; jej wyrazem jest również zapis art. 14 EKPC ustanawiający zakaz jakiegokolwiek dyskryminacji; również we francuskim prawie postępowania cywilnego zasada równości wywodzona jest z deklaracji Praw Człowieka z 1789 r. – na ten temat patrz *J. Vincent, S. Guinchard*, Procédure civile, Dalloz, Paris 2003, s. 191 i n.; por. też np. *L. Florek*, Konstytucyjne gwarancje uprawnień pracowniczych, PiP 1997, nr 11–12, s. 199.

² Tak np. *E. Wengerek*, Zasada równości stron w procesie cywilnym, PiP 1955, z. 11, s. 788 i n.; *K. Piasecki*, Postępowanie sporne rozpoznawcze, Warszawa 2004, s. 87; należy podkreślić, że zasada równości stron w postępowaniu cywilnym jest ściśle związana z realizacją podstawowej funkcji sądów powszechnych, jaką jest wymierzanie sprawiedliwości, na temat pojęcia sprawiedliwości patrz szczególnie *R. Tokarczyk*, Sprawiedliwość jako naczelna wartość prawa, PiP 1997, z. 6, s. 13.

³ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.).

przejawia się w ten sposób, że sąd rozpoznający sprawę ma obowiązek, podczas dokonywania wykładni normy prawnej ze stosowanego w sprawie przepisu, nie naruszyć zasady równości stron. Chodzi zatem o takie stosowanie obowiązujących przepisów proceduralnych, by nie naruszać równowagi pomiędzy prawami i obowiązkami procesowymi obu stron postępowania.

W procesie cywilnym zasada ta nabiera szczególnego znaczenia, gdyż występujące w nim dwie przeciwstawne strony muszą posiadać równe prawa procesowe i mieć zagwarantowaną jednakową możliwość obrony swoich interesów⁴. Zasada ta po pierwsze daje każdej ze stron takie same możliwości działania, korzystania z takich samych środków obrony swych praw (*non debet actori licere quod reo non permittitur*), przy uwzględnieniu specyfiki danej strony procesowej, po drugie oznacza, że rozstrzygnięcie sprawy co do istoty może nastąpić jedynie po wysłuchaniu drugiej strony co do powództwa i środków obrony przeciwko niemu, a przynajmniej po umożliwieniu stronie wypowiedzenia się co do oświadczeń (powództwa, zarzutu, zaprzeczenia) strony przeciwnej (*audiatur et altera pars*)⁵. Powyższy aspekt zasady równości stron ma charakter czysto formalny, niegwarantujący jeszcze rzeczywistej równości w procesie. Rolą sądu jest jednakże dbanie o faktyczną realizację tej zasady w konkretnym procesie. Sąd orzekający w sprawie powinien być gwarantem realizacji zasady równości stron w każdej rozpoznawanej przez siebie sprawie.

Przez pryzmat zasady wysłuchania należy popatrzeć na aktualne polskie prawo sądowe (cywilne), aby uczynić zadość wymogom, jakie wynikają z międzynarodowych zobowiązań zawartych zwłaszcza w EKPC oraz z Paktu Praw Politycznych i Obywatelskich, mówiących o tym, że organ chroniący podstawowe prawa człowieka w przypadku ich naruszenia musi posiadać wszystkie cechy sądu, każdemu zaś, kogo pozbawiono tych praw, powinna przysługiwać bezpośrednia, indywidualna skarga konstytucyjna⁶.

⁴ J. Jodłowski, (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, Postępowanie cywilne, Warszawa 1996, s. 112.

⁵ W. Broniewicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2006, s. 59; J. Jodłowski, (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, Postępowanie cywilne, Warszawa 1996, s. 113; tak samo H. Dolecki, Postępowanie..., s. 59–60.

⁶ M. Sawczuk, Naruszenie prawa do wysłuchania podstawa skargi konstytucyjnej, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, Lublin 1997, vol. XLIV, s. 111–112.

Mechanizm ochrony prawnej, zdaniem *H. Mądrzaka*, można w pełni objaśnić tylko przy założeniu trójwarstwowej budowy porządku prawnego. Pierwszą z tych płaszczyzn tworzą normy prawa konstytucyjnego i prawa o ustroju sądów powszechnych przez to, że kreują prawo do sądu i określają organizację i zasady funkcjonowania sądów; drugą tworzą przepisy prawa procesowego, określające sposób urzeczywistnienia prawa do sądu i prawa do obrony; wreszcie na trzecią warstwę składają się przepisy prawa materialnego, które w sytuacji powstałego między stronami sporu o prawo wyznaczają kryteria służące organowi procesowemu do oceny zasadności dochodzonych w powództwie roszczeń i do oceny zasadności podniesionych przez pozwanego zarzutów⁷.

Z tego punktu widzenia zostanie przedstawione rozumienie zasady równości wobec prawa, jako zasady wynikającej zarówno z przyjętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych, jak i współczesnego rozumienia pełnej ochrony praw człowieka oraz jako zasady polskiego procesu cywilnego. Zasada ta musi być bowiem pojmowana jako jeden z niezwykle ważnych, jeśli nie najważniejszych elementów mechanizmu ochrony prawnej uczestników procesu cywilnego.

Przedmiotem niniejszej pracy będzie zasada równości stron, omawiana jednakże nie tylko poprzez ogólne i abstrakcyjne rozważania. Praca niniejsza nie ma – bo nie może mieć – na celu tylko podsumowanie wypowiedzianych już poglądów teoretyków prawa. Jej zadaniem jest dokonanie analizy i oceny obowiązywania zasady równości stron z punktu widzenia procesualisty cywilnego, tj. poprzez ocenę poszczególnych unormowań, przepisów, obowiązujących w procesie cywilnym. Wydaje się bowiem, że znacznie więcej można osiągnąć, rozważając i oceniając bardzo konkretne rozwiązania, instytucje, pojedyncze przepisy, dotyczące procedury cywilnej, aniżeli tylko podsumowywać bogaty dorobek doktryny teorii prawa⁸, w tym prawa procesowego cywilnego oraz prawa konstytucyjnego. Jak podkreślił *W. Siedlecki*, nie wystarcza samo sformułowanie zasady równości stron i proklamowanie jej jako naczelnej zasady procesowej, ale konieczne

⁷ *H. Mądrzak*, Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (Studium na tle polskiego prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego materialnego i procesowego), (w:) *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 200.

⁸ *Por. E. Łętowska*, (w:) *O godności, jej funkcji w obrocie prawnym i promocyjnej roli Rzecznika Praw Obywatelskich*, (w:) *Godność człowieka a prawa ekonomiczne i socjalne*, Księga jubileuszowa w piętnastą rocznicę ustanowienia Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2003, s. 248.